

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 26 sierpnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń 1-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadstawia 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulicą Tekla Nr. 1.

Horoskopy.

Poglądy ludzkie zmienne są jak wiadomo, i zależne od całego szeregu okoliczności: od wieku człowieka, jego zdrowia fizycznego, sytuacji majątkowej, usposobienia i wogóle całości kształtu zmiennych warunków, w których się znajdują.

Pod tym względem wojna działa jakoś szczególnie deprymująco na ludzi, usposabia ich minorowo i rodzi pesymizm i poglądy sceptyczne i pesymistyczne.

Pod wrażeniem chwili zapomina się nieraz o tym, że jako naród znajdowaliśmy się przed wojną w położeniu tak ciężkim, że nie mieliśmy właściwie do stracenia nic. Pomijając więc pytanie, czy wojna wogóle była pożądana, czy nie, jest rzeczą jasną, że wyniki jej mogą być dla nas tylko korzystne.

A jednak pod wrażeniem fatalnych warunków chwili bieżącej zalegnęliśmy się widnokręgi, rozlegając się przeważnie jaremjady i stawiane są horoskopy niewesołe.

Ekonomiści i społecznicy drą szaty z powodu olbrzymich strat ponoszonych przez naród. z powodu niewiecznych kapitałów i sił, groźną wydaje się sprawa rynków, samowystarczalność naszego kraju podawana jest w wątpliwość i przyszłość malowana w ciemnych barwach.

Pesymizm ten z wielu powodów wydaje nam się kompletnie nieuzasadnionym. Przedewszystkiem jest on bezcelowy i szkodliwy, gdyż w chwili przełomowej, kiedy należałoby się skupić i zebrać całą energję, działa on zniechęcająco, gasi zapał i porwy, odbiera nadzieję i chęć do czynu.

Najważniejszą jednak rzeczą jest, że i faktycznie po za deprymującym wpływem chwili bieżącej pesymizm ten niezem nie da się usprawiedliwić.

Istnieje w naturze pewne dążenie do równowagi, którego bezpośrednim następstwem są reakcje.

Kiedy w ciepły dzień letni następuje z tego czy innego powodu nagłe ochłodzenie atmosfery — rezultatem spadku temperatury jest deszcz, który uwalnia mnóstwo ukrytego w parze wodnej ciepła, usiłując utrzymać równowagę temperatury.

Deszcz jest więc reakcją, a jednocześnie przejawem dążenia do utrzymania równowagi.

Naturalnie to prawo jest bardziej ogólnem, niżby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło, i przejawia się w sposób analogiczny w najrozmaitszych dziedzinach nauki i życia.

Jako rezultat nadprodukcji w przemyśle mamy przesilenie, t. zw. kryzys, który jest reakcją i środkiem, przywracającym równowagę produkcji krajowej.

Takiej reakcji, dążącej do przywrócenia równowagi należy się spodziewać i po wojnie. Jakaśmy to

już zaznaczyli, reakcja ta ze względu chociażby na nasze dotychczasowe upośledzenie może być jedynie korzystną.

Nierozsądnem jest silenie się na konkretne ustalenie dróg, jakimi kroczyć będzie rozwój naszych sił gospodarczych w przyszłości, żadne bowiem przewidywania tego rodzaju nie mogą być oparte na danych bezwzględnie ścisłych, zważywszy że i wiedza ekonomiczna, którą posiadamy, zawiera mnóstwo kwestji spornych i należyce niewyświetlonych, że nowe teorie powstają, zwykle post factum.

Powinniśmy się jedynie jaknajbardziej przejąć świadomością, że przyszłość nasza zależna jest od nas samych, od naszej tężyzny i woli. Powinien nam zawsze przyświecać przykład takich krajów, jak Szwajcaria, którą energia i zabiegliwość jej mieszkańców uczyniły wolną i bogatą.

Co się tyczy warunków konkretnych, to chcielibyśmy jedynie napomknąć, że położenie nasze będzie pod wielu względami znacznie lepsze, niż położenie państw wojujących. Nie będziemy w tym stopniu, co te państwa, obciążeni pozbawionymi zdolności do pracy — inwalidami, nie grozi nam, tak jak tamtym krajom, ostre przesilenie wskutek nadmiernej wybujałości przemysłu wojennego i handlowych spekulacji wojennych; zamiast długów wojennych mamy aktywa w postaci wierzytelności u państw wojujących za poczynione nam szkody, które wszak własnymi siłami, a przeważnie i własnymi materiałami naprawimy.

Oslabienie tamtych uczyni nas silniejszymi. Zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju artykuły doda bodźca wytrzymałości naszej.

Istnienie popytu jest mianowicie główną dźwignią rozwoju przemysłu. Stwierdzony oddawna kwitnący stan przemysłu po wojnie tłumaczy się jedynie wzmożonym popytem.

Brak kapitałów wyrównany zostanie przez forsowny obieg pieniędzy. Rynek rosyjski ze względu na swe niezaspokojone potrzeby na razie przynajmniej nie będzie nawet próbował uwolnić się od naszej wytwórczości. Umiejętne rządy i wyższa kultura, którą osiągniemy, pozwolą nam pokusić się o konkurencję na rynku międzynarodowym z krajami przemysłowymi.

W każdym razie będzie materiał ludzki po wojnie w cenie. Materiał tym będziemy rozporządzali, musimy go możliwie uszlachetnić, podnieść, kształcić i uczynić zdolniejszym do walki w nowych warunkach. Każdy zamilczeć pesymizmowi, z niezachwianą wiarą i pewnością siebie szykujemy się i sposobmy. Wszelkie zwątpienie jest słabością — zbrodnią wobec narodu.

E. S.



„Oswobodzenie Polski“.

Pod tytułem „Oswobodzenie Polski” zamieściła „Reichspost” z d. 17 b. m. artykuł w sprawie Polski, napisany na podstawie głosów prasy warszawskiej.

Autor artykułu stwierdza, że idea autonomji Polski pod zwierzchnictwem Rosji, która niegdyś przyświecała pewnym kołom narodowym w Królestwie Polskiem, po dwóch latach wojny została całkowicie porzucona i nie wchodzi więcej w rachubę. Dzisiaj nie może być mowy o autonomji Polski z łaski Rosji, gdyż Rosja więcej Polski nie posiada.

Na miejsce dawnych myśli o autonomji pod zwierzchnictwem Rosji występuje obecnie wyraźnie cel wolnej Polski.

Jeżeli warszawskie pisma — wywodzi „Reichspost” — czytowane przez ludność tuż za północno-wschodnim frontem zamieszkałą, mają możność wyrażania podobnych zapatrywań, należy to uważać za dowód, że dzisiejsza administracja Królestwa Polskiego, znajdująca się w rękach państw centralnych wie dobrze, w jakim kierunku należy skierować oczekiwania narodu polskiego, jego ambicje, jego siłę czynu. Ministrowie i wielcy książęta Rosji mogą dzisiaj przyrzekać polakom, co im się żywnie podoba — jednakże to, co ofiarują, jest tylko miską soczewicy, za którą Polska nie sprzeda swego prawa pierworództwa. Polacy obejmą silnymi ramionami i obroną wolność własnego polskiego ustroju państwowego, który wyrosnie dla nich z wojny światowej. Legiony polskie złożyły już pod tym względem liczne dowody.

„Jesteśmy świadkami niestetychanych dramatów w dziejach świata: Ci, którzy z głośną wrzawą jak Grey, Asquith, Poincaré i Sazonow podjęli wojnę rzekomo w obronie wolności małych narodów, stali się dla nich wszędzie, gdziekolwiek tylko z nimi się zetknęli, sprawcami zatyrań i upadku. Wymownymi świadkami są Belgja, Serbia, Czarnogóra i Grecja, a również i Rumunja zagraża podobny los. Natomiast państwa centralne, które postawiono pod sąd XX wieku jako symbol ponurego militarysty i wroga wszelkiej wolności stały się właśnie „oswobodzicielami małych narodów i szermierzami prawdziwej wolności ludów“ — kończy swój artykuł „Reichspost“.

INSTYTUT W PUŁAWACH.

Bawił niedawno w Warszawie prof. Stefan Surzycki z Krakowa, który przybył tutaj, w celu dalszego porozumienia się z centralnem Tow. rolniczem co do organizacji rolniczego instytutu doświadczalno-naukowego w Puławach.

Przed kilku laty powstał projekt powołania do życia takiego instytutu w Warszawie. Instytut miałby rozporządzać całym szeregiem prac

naukowych i rolniczych, pół doświadczalnych i t. p. Polska nauka rolnicza znalazłaby w nim podścielisko do swego rozwoju; działalność zaś instytutu promieniowałaby na wszystkich ziemiach polskich, wpływając na podniesienie rolnictwa i związanych z niem gałęzi wytwórczości.

Gdy władze okupacyjne austriackie wyraziły życzenie uruchomienia Akademii rolniczej w Puławach, w Warszawie powstał projekt zaproponowania tym władzom utworzenia w Puławach nie Akademii rolniczej, lecz instytutu rolniczego naukowo-doświadczalnego. W tym celu nawiązane były pertraktacje z prof. Surzyckim, jako delegatem władz okupacyjnych do sprawy organizacji Akademii rolniczej w Puławach.

Obecnie c. k. biuro korespondencyjne rozesało depeszę treści następującej:

Z wojennej kwatery prasowej donoszą (10.VIII. 1916):

Czyniąc zadość życzeniom interesowanych kół, naczelna komenda armji zajęła się projektem aktywowania instytutu rolniczego w Puławach. W tym celu prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stefan Surzycki, wypracował projekt oraz w dalszym ciągu toczy się będą studia i badania na miejscu i, na podstawie tych prac przedwstępnych i ich zapinijowania przez miarodajne organy fachowe, prof. Surzycki, będzie upoważniony, w razie aktywowania zakładu, do dobrania w sposób nieobowiązujący koniecznego personelu i zestawienia sił pomocniczych“.

Z komunikatu tego można przypuszczać, że istotnie austriackie władze nie tylko w zasadzie zgodziły się na projekt warszawski, lecz i mają zamiar wprowadzić ten projekt w czyn.

Gdyby instytut projektowany istotnie otwarto, rolnictwo nasze zdobyłoby placówkę doświadczalno-naukową o wybitnym znaczeniu. Związanie tej placówki z Puławami odpowiadałoby tak pięknej tradycji Puław.

Handlowe łodzie podwodne.

Jak wiadomo niemiecka handlowa łódź podwodna „Deutschland” szczęśliwie odbyła podróż do Ameryki i 23-go b. m. równie szczęśliwie powróciła do Bremy. Nie łatwe to było zadanie uniknąć niebezpieczeństwa grożącego jej ze strony tropiących ją statków angielskich. Jakkolwiek ładunek takiej łodzi nie może być zbyt wielki, to jednak wobec tego, że już kilka takich łodzi zbudowano i w dalszym ciągu budują, dowóz tą drogą gumy, niklu i innych materiałów stanowi dla blokady angielskiej niemłą niespodziankę.

Rozmiary łodzi są następujące: długość 65 metrów, największa szerokość 8.9 metra. Łódź zanurza się na 4.5 metra, swą objętością zajmując miejsce 1900 tonn wody. Siła nośna równa się 750 tonnom. Zapas oleju starczy na podróż tam i z powrotem. Dla jazdy podwodnej służą motory elektryczne, dla jazdy na powierzchni morza motory Diesela. Rozumie się, że wszystkie urządzenia, a szczególnie co do pomieszczeń załogi, są wzorowe.

Kronika

— Rok szkolny zbliża się...
W handlu księgarskim dzięki zbliżającemu się czasowi szkolnemu, zapanowało znaczne ożywienie. Księgarze zaopatrują gorączkowo swe składki w podręczniki naukowe zarówno jak i w inne przybory szkolne.

Wytworzyła się też wobec tej gorączki sytuacja konkurencyjna, dzięki czemu ceny materiałów naukowych, zwłaszcza piśmiennych, znacznie się obniżyły. Tuzin kajetów można otrzymać naprz. za 60 kop., podczas gdy za te same kajety kilka tygodni temu żądano 80—90 kop. Ukazały się nawet w sprzedaży lepsze gatunki ajatów i papieru (naprz. rybnickiego), którego brak ostatnio dawał się odczuwać.

Z okazji takiego obniżenia cen na przybory szkolne skorzystać winni rodzice jaknajbardziej i zaopatrzyć się możliwie w większy zapas tychże na przyszłość, gdyż konkurencja ta wkrótce ustanie i ceny „unormują” się po dawniejszemu. Wskazaniem by też było, aby i szkoły zakupiły większą ilość tych przyborów: w krytyczniej szym czasie młodzież szkolna miałaby możliwość zaopatrzenia się w takowe po umiarkowanych cenach.

Co się tyczy podręczników naukowych — zaopatrzenie się w nie nie będzie przedstawiało takich trudności, jak w roku przeszłym, gdyż w sprzedaży jest ich, zdaje się, pod dostatkiem (za wyjątkiem może tylko wydawnictw o specjalnej treści).

Ceny książek podniosły się naogół o jakieś 10—20 procent.

Atrament podrożał o 30—50 procent. (k.)

— Czteroklasowe progimnazjum filologiczne im Skargi.
Dzięki staraniom ks. Malinowskiego powstało w Chojnach, t. j. na terytorjum przyłączone do miasta (ul. Piwna nr. 4) 4-klasowe katechetyczne progimnazjum.

Zapisy postępują w średnim tempie, wpis jest niedrogi.

Przy szkole otwiera się bursa dla dzieci nie mających tutaj rodziców.

Bursa pozostaje pod nadzorem ks. prefekta.

Jestto pierwsze progimnazjum na przedmieściach Łodzi.

Examinacje zaczynają się 1-go września, lekcje 4 września.

— Ze Szkoły Muzyczn. im. Szopena.

Z rozpoczęciem roku szkolnego dyrekcja Szkoły wznawia klasę dramatyczną i literatury dramatycznej która już była czynną w czasie przedwojennym.

Zarząd zabiega o pozyskanie na klerowników tej klasy wybitnych sił miejscowych i warszawskich.

Ucznica Szkoły p. W. Okragzewska, która w tym roku ukończyła kurs średni w kl. prof. Smidowicza, przyjęta została w konserwatorium na wyższy kurs prof. Michałowskiego.

— Podróż do okupacji austro-węgierskiej.

W celu podróży do obszaru Polski, okupowanego przez wojska austro-węgierskie, zaopatrzyć się należy (prócz paszportu) w wizę paszportową, wydaną przez Naczelną Komendę armii c. k., lub przez zastępcę tej ostatniej w Gen. Gubernatorstwie warszawskiem.

By uzyskać wizę, przejechała się paszport, wydany przez władze niemieckie, do wymienionych urzędów łącznie z podaniem celu, powodu i czasu trwania podróży.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż paszporty wizują specjalne urzędy w Szczakowej i Krakowie. (kj)

— Z kas poz.-Oszczędnościowych.

Na dzień 31 b. m. zwołano ogólne zebranie reprezentantów 6-go Tow. Pożycz.-Oszczędnościowego, a 3 września odbędzie się także zebranie 2-go Towarzystwa.

— Kom. Rozd. Chleba i Mąki wydaje obecnie 800 piekarzom i 25 kooperatywom mąkę na chleb.

— Z wydziału rekwizycji materiałów włóknistych.

Wydział rekwizycji materiałów włóknistych (Zachodnia 69) ogłasza, że do 29 sierpnia nie będą wydawane żadne przepustki na wywóz towaru ani też świadectwa zwalniające. (e)

— Z 12 dzielnic wsparć.

W 12 dzielnic zapomóg Zawadzka 28 (Bałuty) został zaprowadzony następujący porządek: wypłata wsparć odbywa się w wtorki i środy od g. 10—1 przed połud.

Zapisy odbywają się w poniedziałki od godz. 8—12.

Pomocy lekarskiej udziela dr. Liszowski (Konstantynowska 25).

— Wypłata zapomóg rezerwistkom

odbywać się będzie przy ul. Konstantynowskiej № 29 i przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4 codziennie, począwszy od poniedziałku, 4 września w godzinach od 9 rano do 1 po południu i od godz. 8 do 6 po poł.

Wypłata uskuteczniiana będzie podług początkowych liter nazwiska i za numerami, które oznaczone są na paszportach

W poniedziałek, dnia 4 września: przy ul. Konstantynowskiej № 29.

Rano A (wszystkie numery), B (1—250), M (1—500); po południu B, (251—800), M (501 do końca).

przy ul. Konstantynowskiej № 4;

Rano K (1—500), S. (1—500); po południu K (501—1000), S (501 do końca).

We wtorek, dnia 5 września:

przy ul. Konstantynowskiej № 29;

Rano B 801 do końca, G (1—250 i P 1—500); po poł. G (251—800), i P 501 do końca;

przy ul. Konstantynowskiej № 4:

Rano K (1001—1500), Sz (1—500); po południu K (1501 do końca) Sz 501 do końca, Szcz (wszystkie numery).

W środę, 6 września przy ul. Konstantynowskiej 29;

Rano G (801 do końca), L, Ł (wszystkie numery), po poł. W (1—500), N (wszystkie numery).

Przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4:

Rano Z i Ż (wszystkie numery), F (wszystkie numery), po poł. I E i T (wszystkie numery).

W czwartek, 7 września: przy ul. Konstantynowskiej № 29:

Rano W (501 do końca), R (1—500), po poł. D (wszystkie numery), R (501 do końca), O (wszystkie numery).

przy ul. Konstantynowskiej 4:

Rano J (1—500), H Ch U (wszystkie numery), po poł.: J (501 do końca), C Cz (wszystkie numery).

W piątek i sobotę dn. 8 i 9 września wypłata tym rezerwistkom, które w dniach poprzednich wypłat nie otrzymały; po upływie soboty żadne wypłaty uskuteczniane nie będą.

Każda rezerwistka powinna mieć przy sobie paszport z fotografią, jak również paszporty rodziców rezerwistów, o ile za nich pobiera zapomóg. (a)

— Z Komitetu tanich kuchen.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu rozpatrzone kilka próśb o przyznanie zasiłków dla szeregu nowych tanich kuchen. Wobec ograniczonych zasobów Komitetu i niemożności przekroczenia ustalonego budżetu, — zasiłków odmówiono.

— Kartofle na zimę.

Dowóz kartofli został w ostatnich dniach zupełnie uregulowany i dzięki temu przybywa do miasta od 16 do 20 wagonów kartofli dziennie.

Tymczasowa taksza magistracka wynosi jeszcze 12 marek za korzec lecz od 15 września zmniejszona będzie o dwie marki.

W przyszłym miesiącu zaczną Del. Zapr. M. składać większe zapasy kartofli w piwnicach składów Delegacji a także do specjalnie w tym celu urządzonych kopców na niektórych placach miejskich.

Stow. Majstrów Przem. Włókna (Zachodnia № 65) rozpoczęło sprzedaż tanich kartofli.

Członkowie, chcący korzystać z okazji, powinni się wcześniej zapisywać.

Cena korca wynosi rb. 6.60. (e)

— Dostawa węgla.

Na plac konsorcjum przy ul. Targowej (róg Przejazd) dostarczane są obecnie transporty węgla, przeznaczanego wyłącznie dla użytku fabryk i szpitali. (k.)

— W szkole rzemiosł

A. Kopydłowskiej, ulica Piotrkowska 154, lekcje rozpoczynają się 4 września. Nauka podzielona jest na kurs wyższy i niższy. W szkole prowadzone są wszelkie roboty ręczne praktyczne i artystyczne. Po skończeniu kursu szkoła wydaje patenty na nauczycieli robót w szkołach ludowych oraz na kierowniczkę w szkołach robót. Lekcje od godz. 3—6 i od 6—9 wiecz. Zapis uczenia codziennie od 2—7 wiecz.

— Z Łódzkiego Tow. Esperanckiego.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej zmianą lokalu, wykłady na kursach jęz. Esperanto zostają wznowione: poniedziałek, dnia 28 b. m. grupa „D” (pana F. Hillera) oraz „F” (nowa, p. J. Zysa). Wtorek, dnia 29 b. m.: grupa „C” (p. J. Zysa) i grupa „E” (niemiecka p. H. Zimmermana).

Wykłady rozpoczynają się punktualnie o g. 8 wiecz.

Kancelarja przyjmuje zapisy do nowych grup: polskiej i niemieckiej codziennie prócz sobót oraz niedziel od 8—10 wiecz.

Kurs 3-mies. przy 2 wykt. tyg. kosztuje tylko rb. 2 (dwa). Sluchaczom wydawane są odpowiednio matrykuły i dyplomy

— NA BEZDOMNYCH!

ukazał się nakładem księgarni i drukarni J. B. Lange w Gnieźnie TELEGRAM. — Stosownie jako powinszowanie na imieniny, ślubu, jubileusz, oraz w ciemnych kolorach do wyrażania kondolencji, zasługują na gorące poparcie, tam więcej że cały dochód przeznaczony na poratowanie i enteb dia naszych braci, straszną wojną dotkniętych.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u księży proboszczów. — Szanownych Prezesów Prezesowe uprasza się o polecenie go w swych towarzystwach. — Chętnych, którzyby się rozsprzedawania podjąć zechcieli oraz księgarń, papierni i składki różnych artykułów, proszę się o zgłoszenie wprost do nakładcy. Cena 25 fen.

— Obuwie wojenne.

Ze względu na drożyznę skóry, a zatem i obuwia — pożądaną zapewne będzie wiadomość o wyrobie przez niemieckie warsztaty Akc. Tow. Hellerau pod Dreznem opatentowanego obuwia o drewnianych podszwach, które posiada te same zalety co skórzane, a kosztuje bez porównania mniej.

Reprezentacja na okupowane Królestwo, Rosję i Kurlandję powierzona została firmie technicznej Adolfa Richtera w Łodzi (Przejazd 20) i w Warszawie (Leszno 1315).

Z wszelkimi zleceniami tam się należy zgłaszać.

Zwracamy uwagę Czytelników na znajdujące się na 6-ej stronie naszego ogłoszenie.

— Ofiara przemysłowa.

Do Łodzi przywieziono 34-letnią żonę stróża domu Nr. 95 przy ul. Długiej, ciężko ranna podczas strzałów do przemytników na granicy okupacji austro-węgierskiej w pobliżu wsi Górki, na drodze z Tuszyńa do Piotrkowa.

— Znalezione dziecko.

Dnia 21 b. m. w pobliżu ulicy Młynarskiej znaleziono na polu w owsie dwutygodniowe dziecko płci żeńskiej, odziana w koszulkę i powinięta.

Wiadomości, dotyczące dziewczynki uprasza się składać w pol. kryminalnej komis. 4. do akt. 5762-16 J. K. C.

Ze związków i stowarzyszeń.

× **Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich.** (Piotr. 108.)

Z dnem 1 września r. b. rozpoczynają się wykłady na kursach handlowych przy Stowarzyszeniu i do tego terminu będą przyjmowane zapisy słuchaczy na kurs roczny i półroczny.

Z przedmiotów obowiązkowych na kursie rocznym wykładane będą: buchalterję — p. Eug. Becker, korespondencję pol. — p. Luc. Borysławski, arytmetykę handl. — p. Eug. Kulej, ekonomję społ. — p. Marjan bar. Manteuffel, geografję handl. — p. Józ. Adamowicz, naukę o kooperatywach — p. Stan. Chęmiński, prawo handl. — mec. Jan Stypułkowski język polski — p. J. Osiecka.

Kurs półroczny obejmuje trzy zasadnicze przedmioty handlowe prócz tego język polski i kaligrafję.

Niezależnie od przedmiotów obowiązkowych prowadzone będą kursa języka francuskiego — p. M. Gabaret; angielskiego (p. Eleon. Forbes-Kuszevska) niemieckiego (p. Helena Giedzińska) i stenografji (p. M. Lipka).

Do przyjęcia na kurs roczny wy maganem jest świadectwo z 4 klas lub też ukończenia kursów handl. niższych.

Wobec zainteresowania się stowarzyszonych obszernym programem kursu rocznego, Zarząd uznał za konieczne przyjść z pomocą słuchaczom z pośród członków i przyznać im znaczne ustępstwa w opłacie wpisowego.

Zapisy przyjmuje i udziela bliższych objaśnień Sekretarjat Zarządu codziennie od 7—9 wieczorem.

× **Z Resursy Rzemieślniczej.**

Resursa Rzemieślnicza (Widzewska № 117), jak wiele innych Stowarzyszeń przeprowadza ankietę wśród swych członków celem uregulowania wydawanych przy Resursie obiadów.

W ankiecie tej trzeba odpowiedzieć między innymi na pytania: 1) imię i nazwisko członka, 2) rodzaj zajęcia, 3) czy posiada pracę i gdzie, 4) dochód miesięczny, 5) czy posiada rodzinę, 6) z ilu osób takowa się składa oraz ile obiadów otrzymuje.

Na liście ma być umieszczone nazwiska osób, korzystających z obiadów, do których Komitet tanich kuchen dopłaca.

× **Ze Związku Zaw. Rob. Przemysłu Włóknistego.**

W niedzielę, d. 27 b. m. odbędzie się walne zebranie członków Zawodowego Związku Robotników i Robotnic Przemysłu Włóknistego z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zebrania,
2. Wybór prezydium,
3. Sprawozdanie Zarządu,
4. " " kasowe,
5. Wylicznie na przyszłość,
6. Ankietę,
7. Wybór delegatów,
8. Wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się w dużej sali fabrycznej Cejara Piotrkowska 295 (nie zaś jak podawano poprzednio Fusta 6); liczny i punktualny udział członków pożądaný.

Z Warszawy.

∴ Karty żywnościowe, zaprowadzone w ostatnich czasach przez Sekcję żywnościową nie mają wcale powodzenia. W wielu domach z uboższą ludnością karty te leżą u rządu niezabrane przez mieszkańców.

Przed sklepami Sekcji żywnościowej nie widać ogonów. Przyczyna leży w tem, że uboższa ludność począła się żywić prawie wyłącznie jarzynami, które taniej kosztują od produktów kartkowych.

∴ **Nowy gmach** pocztowy na Pl. Wareckim oddany ma być do użytku publiczności w początkach października.

Na wykonczenie gmachu Zarząd miasta wyznaczył 120.000 mk. z prowincji.

△ **Modlin.**

Z powodu rocznicy zdobycia Modlina, dnia 20 sierpnia, w obecności generał-gubernatora, poświęcony został pomnik na cmentarzu wojskowym. Ekscolencja von Beseler, zdobywca Modlina, złożył na pomniku wieniec i wypowiedział mowę.

△ **W Włocławku.**

na t. zw. „piaskach miejskich”, gdzie było miejsce trawienia powstańców w latach 1863—1864, obecnie grono obywateli postanowiło wzniesić pomnik z napisem: „Z kości naszych powstańców mścicieli”. Ma też być urządzony „na piaskach” park.

△ **Omali nie tragedja!**

Przed sądem polowym w Grójcu stawał tymi dniami gospodarz rolny z Tarczyna, Stan. Zyro, oskarżony o współudział w napadzie bandyckim, dokonanym w końcu roku zeszłego na dom właściciela Leśniaka.

Sześciu bandytów uzbrojonych w rewolwery zrabowało podówczas Leśniakowi do tysiąca rubli i przeszło sześćset rubli krownemu jego Kędzierskiemu, znajdującemu się wtedy tamże w gościnie.

Wobec wyników śledztwa sądowego, oskarżyciel państwowy, uznając winę podsądnego za zupełną, wiedzioną, domagał się dlań kary śmierci. Wprost przeciwnie obrońca oskarżonego adw. przys. Korwin-Piotrkowski, wykazawszy w wyzerpującym przemówieniu pewne sprzeczności w zeznaniach Leśniaka i Kędzierskiego, a głównie opierając się na zeznaniach świadków odwodowych, postawił wniosek zupełnego uniewinnienia swego klienta.

Sąd po dłuższej naradzie przychylił się do wywodów obrońcy i podsądnego od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.

Tu omali, że nie zasła z uniewinnionym prawdziwa tragedja.

Wyroki sądów polowych bywają ogłaszane nie zaraz, lecz dopiero na drugi dzień, po zatwierdzeniu, a czasem i później. Wobec tego ani podsądnemu, ani też jego obrońcy decyzyja sądu na razie nie może być wiadoma.

Otóż wyprowadzony z sali sądowej Zyro, tak był przekonany, został skazany na karę śmierci, iż odprowadzany pod kenwojem do więzienia, nie bacząc na dzień biały, na ludnej ulicy Grójca rzucił się do ucieki. Strzelono do zbiega. Choć nie trafiono, stanął oszołomiony wystrzałem.

Pojmano go i odprowadzono do więzienia, gdzie go zaraz zakuto w kajdany.

Można wyobrazić sobie radość Zygdy na drugi dzień, zdjęto zeń okowy i ogłoszono mu wyrok uniewinniający.

W ten sposób Stanisław Zyro, jednego dnia dwukrotnie uniknął śmierci.

Teatr i Sztuka.

Teatr „Miniature”, Cegielniana 34.

Dziś, w sobotę i w niedzielę, d. 26 i 27 b. m. edbedą się po dwa przedstawienia, na które dana będzie głośna sztuka w 5-ciu aktach z życia żydowskiego p. t. „Malka Szwarcenkopf”, znanej autorki Gabrieli Zapolskiej, która się cieszyła w zeszłym tygodniu zasłużonym powodzeniem.

Początek widowisk po południu o godz. 4-ej i wieczorem o godz. 8-ej.

L. O. S. w Helenowic.

Dziś: Koncert popularny.

Dwiekora: Bronisław Szulc.

Generalna ofensywa koalicji.

Major Schreiberhofen pisze w „Pester Lloyd“:

Od wielu dni, a nawet miesięcy generalna ofensywa koalicji jest w toku. Nie można jeszcze stanowczo wyrobić sobie sądu o całym przebiegu i rezultacie ofensywy, pewne dane pozwalają jednak ocenić dotychczasowy sukces, względnie niepowodzenie naszych wróg. Przedewszystkiem w zajęciu obszaru wyraża się zwycięstwo. Decydujące znaczenie mają straty, które wpływają na siłę oporu wojsk walczących. Zajęcie obszaru stoi w pewnym stosunku do strat. Wyptywem tych dwóch danych są czynniki moralne.

Przy ocenie generalnej ofensywy koalicji musi się uwzględnić dotychczasowe zdobycze państw środkowych. Na zachodzie zajęli Niemcy prawie całą Belgię (29,000 km.), oraz Francję 21000 km., a więc razem 50000 km.

Ofensywa francusko-angielska, trwająca od 1-go lipca, przesunęła linie niemieckie na przestrzeni 28 km., o 4 km. w tył i zyskała teren 115 km., (wobec 50000 km. zajętych — przez Niemców). Chcąc osiągnąć swój cel, ofensywa ta musiałaby odzyskać 50000 km.

Na wschodzie ofensywa trwa już pełnych 10 tygodni. Rosjanie zajęli Bukowinę i posunęli się na reszcie frontu o 50 do 60 km. W Galicji na Bukowinie zajęli oni 20000 km. (wobec 280000 km. zajętych przez sprzymierzonych). Ostatnie postępy Rosjan na Wołyniu i w Galicji są nieznaczne; rosjanie potrzebowali 2 miesiące, aby je osiągnąć. Mimo olbrzymiej przewagi nie udało się wojskom rosyjskim przełamać frontu nad Stechodem; tylko w okolicy Załoziec na północnym skrzydle armji Bothmera i między Dniestrem a Prutem poczynili rosjanie lokalne postępy.

Na włoskim froncie nowa ofensywa rozpoczęła się dnia 4-go sierpnia. Gen. Cadorna po pięciokrotnych nieudanych próbach po raz szósty zaatakował front gorycki, tym razem ze skutkiem. Wojska austro-węgierskie wycofano z przyczółka mostowego na prawym brzegu Soczy i z wzniesienia Doberdo na południe od miasta Gorycji. Front jednak nie został przerwany, lecz jedynie cofnięty.

Nowy ten front był początkiem wojny wybrany na linię obronną. Gdy jednak włosi powoli się posuwali kierownictwo armji zdecydowało się bronić prawego brzegu Soczy. Głównego celu włosi nie osiągnęli nie wywalczyli sobie drogi do Tryestu.

Jedynym frontem, na którym nie przyszło jeszcze do większych walk, jest macedoński pod Salonikami.

Bułgarzy mają tam silne pozycje, korzystne dla nich ze względu na właściwość terenu, tak, że atakowanie ich jest bardzo trudne.

Ofensywa kosztowała koalicję wiele ofiar. Straty angielskie i francuskie ocenia niemiecka główna kwatera na 350,000 ludzi; obecnie musiały one przekroczyć 400000. Straty rosyjskie podczas ostatniej ofensywy szacują na 750000. Celem ukrycia olbrzymich strat przed publicznością na zarządzenie władz wojskowych transporty rannych kolejami i do szpitali odbywają się jedynie w nocy. Na jednej tylko linii kolejowej w kierunku Kijowa kursuje 75 pociągów szpitalnych, co daje wyobrażenie o stratach rosyjskich.

Święto Legionów Polskich w Kamieńsku.

W uroczysty sposób świącili legionści w Domu Uzdrawieńców drugą rocznicę utworzenia Legionów Polskich.

Uroczystość uświetnił swym przybyciem duchowy opiekun Legionów, ks. biskup Władysław Bandurski, który odprawił rano 15 b. m. mszę polową i wygłosił przepiękne, patriotyczne kazanie.

W nabożeństwie wzięła tłumny udział, oprócz kilkuset legionistów-uzdrawieńców, ludność miejscowa, zjechało się na nie licznie obywatel-

stwo okoliczne i pośpieszyli nawet mieszkańcy dalszych, odległych wsi i osad na wieś, że ukochany Biskup Legionów Polskich do Kamieńska zjechał.

Po mszy świętej i kazaniu wyruszyli legionści wraz z cywilnymi uczestnikami nabożeństwa do Domu Uzdrawieńców, gdzie odbył się uroczysty poranek. Treść jego stanowiła przemowa Komendanta Domu, por. dr. Eugenjusza Malisza, który przedstawił pokrótce historyczne wypadki towarzyszące utworzeniu Legionów i wyjaśnił ich wielokomne dla narodu polskiego znaczenia. Z kolei odśpiewał chór legionistów — szereg pieśni narodowych.

Uroczysty obchód zakończył się wieczornicą, składającą się z produkcji muzycznych i wokalnych, a poprzedzoną słowem wstępnym leg. dra Chmurskiego o idei legionowej i państwie polskim.

Publicysta szwajcarski o Polsce.

Artykuł niniejszy przesłał pismom francuskim, p. Edmund Privat, głośny publicysta francuskiej Szwajcarii, znany autor książki „La Pologne sous la rafale“, inicjator „Ligi niepodległości polskiej“ we Francji. P. Edm. Privat rozwija w ostatnich czasach żywą działalność odczytową i publicystyczną w Szwajcarii dla spopularyzowania i uzasadnienia idei wskrzeszenia państwa polskiego.

Europa nie jest tak bogatą siłą moralną i polityczną, by mogła dłużej pozbawiać się współpracownictwa narodów historycznych. Polska jest jednym z najistotniejszych członków rodziny europejskiej; obowiązkiem jest każdego z nas wszystko czynić, co jest w naszej mocy, by miejsce należne w koncercie narodów było jej przywrócone.

Dowiedzia Polska swej żywotności przez podziwu godną odporność wobec strasznych warunków, jakie narzuciła jej przemoc. Jej wola do życia stwierdza się w dniu dzisiejszym, jak i wczoraj, z mocą nie podlegającą dyskusji.

Na wiosnę 1915-go roku chciałem widzieć na miejscu, jak zamierza Rosja stosować uroczyste przyrzeczenie wielkiego księcia Mikołaja. Przebiegając zniszczoną ziemię, mogłem stwierdzić, że obietnice te nie zmieniły w niczem systemu ucisku, że naród niema żadnego zaufania do tych projektów autonomji rosyjskiej. Zrozumiałem, że pragnie wyswobodzenia zupełnego i niepodległości, i usiłowałem dać poznać te prawdy czytelnikom „Tempsa“ i prasy paryskiej, wskazując im konieczność istotnego oswobodzenia Polski i przywrócenia jej jako państwa niepodległego politycznie, odpowiedzialnego za siebie samo.

Sprawy polskiej nie łatwe jest bronić obecnie z powodu dyplomatycznych przeciwieństw interesów, ale poświęcając jej swą energję, pracuję się, mojem zdaniem, nie tylko nad dziełem sprawiedliwości ludzkiej, lecz również nad sprawą najlepszej i najpoważniejszej polityki europejskiej.

Edmund Privat.

Genewa, w lipcu 1916 r.

Gdy wojska i władze rosyjskie opuściły Królęstwo, a przywódcy Endecji zbiegli do Piotrogradu lub Moskwy, „Dwugroszówka“ przez dłuższy czas zachowywała się powściągliwie. Czasem tylko wyrwał się na jej łamacz jakiś endecki Filip z Konopi, próbując „odczerniać“ zbiegów, czasem syknęła tajona złość.

Od pewnego czasu zmieniło się. W wyrostku robaczkowym „Gazety Polskiej“, która teraz politykę swą uprawia w Moskwie, dają się spostrzedz stan zapalny. Wraca do dawnych haniebnych metod i nalogów.

Oto obecny organ oficjalny Narodowej Demokracji pozwolił sobie na brutalną napaść na powszechnie szanowanego rektora Uniwersytetu i prezesa Rady Miejskiej, dr. Józefa Brudzińskiego, nazywając go „von Brudzińskim“. Insynuacja łatwo zrozumiała. Słusznie zareagowała na tę napaść „Gazeta Radomska“, pytając, czy to w Polsce wolno posługiwać się potworną insynuacją

względem najczystszych nawet ludzi? Gdziekolwiek społeczeństwo żywołowo podniosłoby się przeciw zohyzdanu obywateli, zajmujących wysokie posterunki narodowe.

W numerze z dnia 22 b. m. „Dwugroszówka“ czerpie informacje o działalności Naczelnego Komitetu Narodowego galicyjskiego i jego czasopiśmie... z organu p. Prituckiego, — z żargonowego „Momentu“. Organ Narodowej Demokracji nie waha się zacytować nawet wniosków p. Prituckiego o „bluffie politycznym, którym wyróżnia się prasa galicyjska od szeregu lat“. Gdy chodzi o spotwarzanie naczelnej organizacji galicyjskiej, w której jedynie Narodowi Demokraci zostali pominięci, antysemitka „Dwugroszówka“ gotowa jest zawrzeć braterstwo broni z p. Prituckim.

Trzeba brać jednak pod uwagę — opinie, jaką cieszyła się „Dwugroszówka“ wśród samych przywódców Endecji. Gdy jednego z nich pytano raz, jaki jest stosunek „Dwugroszówki“ do naczelnego organu N. D. „Gazety Polskiej“, odrzekł:

— To córka, którą matka wysyła na ulicę, żeby zarabiała...

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 26 sierpnia.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga:

Kontratak wykonany w celu odzyskania utraconych w dn. 21 sierpnia pod Zwyżynem rowów miał powodzenie.

Wczoraj i dn. 21 sierpnia wzięto do niewoli nad Graberką 561 jeńców.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Wśród wojsk niemieckich nic nowego.

Zachodnia widownia wojny.

Podobnie jak w dn. 18 sierpnia nastąpiły wczoraj wieczorem, po gwałtownym przygotowaniu ogniom, ataki angielsko-francuskie na całym froncie od Thiepval aż do Somme. Ataki te powtórzyły się kilkakrotnie.

Pomiędzy Thiepval a lasem Fourreaux załamały się one krwawo.

Części przednich zestrzelanych doszczętnie rowów na północy od Owillers zostały oddane.

W odcinku Longueval—las Delville nieprzyjaciel osiągnął korzyści, wieś Maurepas na razie znajduje się w jego rękach.

Pomiędzy Maurepas a Somme atak francuski nie odniósł żadnego powodzenia.

Na prawo od Mozy francuzi ruszyli ponownie do ataku. Walka toczyła się tylko w odcinku Fleury. Nieprzyjaciel został odparty.

Jeden z naszych statków lotniczych zaatakował w nocy na 24 sierpnia twierdzę w Londynie.

Na północy od Somme zestrzelono cztery latawce nieprzyjacielskie, w walce powietrznej po jednym pod Cont Faverger, na południu od Varennes i pod Fleury (ten dn. 23 sierpnia), oraz przez ogień dział obronnych na południu od Armentières.

Jak to już w ostatnich czasach często miało miejsce z miastami belgijskimi, wczoraj również rzucono bomby na Mons. Oprócz wyrządzonych przez nie szkód materialnych wśród własności belgijskiej, raniłono ciężko kilku obywateli.

Balkańska widownia wojny

Zmiany ważniejsze nie zaszły.

Naczelne dowództwo wojskowe

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN. Urzędowo doneska 25-go sierpnia:

W nocy z 24 na 25 sierpnia liczne sterowce marynarki zaatakowały południową część wschodniego wybrzeża Anglii i obrzuciły przy tam obficie bombami City, oraz południowo-zachodnią część Londynu, baterje w pobliżu punktów operacyjnych marynarki, Harwich i Folkenstone, jak również liczne okręty w porcie Doveru. Wszędzie zaobserwowano skuteczne wyniki. Sterowce były ostrzeliwane gwałtownie, lecz bezskutecznie, podczas wycieczki, oraz w drodze powrotnej przez liczne strażnicze siły zbrojne, zaś podczas ataku przez baterje ochronne. Wszystkie one powróciły.

Szef sztabu admiralicji niemieckiej.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 25 sierpnia.

Rosyjska widownia wojny.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na zachodzie od Mołdawy i w obrębie wąwozu Tatarskiego, odparto wielokrotnie ataki rosyjskie, częściowo w zapasach ręcznych, z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Pozaatem przy niezmienionej sytuacji miejscami trwa ogień artyleryjski o zmiennej sile.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga.

W odcinku Terepelniki—Pieniki wydarto nieprzyjacielowi zabrane przez niego 22 b. m. wazki kawalek rowu; wzięto przytym do niewoli i oficera i 211 żołnierzy, oraz zdobyto 3 karabiny maszynowe. Dalej na północy nie zdarzyło się nic szczególnego.

Włoska widownia wojny.

Wczoraj wieczorem nieprzyjaciel trzymał stanowiska nasze na południu od Wypach aż do Nowa Vas pod energicznym ogniem działowym, a jednocześnie liczne oddziały wywiadowcze ruszyły naprzeciw tej części frontu, odparto je.

Na froncie Alp Tessańskich po nieudanym ataku włosów osłabła również ich akcja artyleryjska.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nad Vojusą odbywają się miejscami utarczki.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler,

marszałek polny porucznik

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGRD, 24 VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 23 sierpnia po południu:

Front zachodni: Na froncie zachodnim przedsięwzięt nieprzyjaciel atak gazami w nocy na 22 sierpnia na południe od Krewa, które zostało odbite z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Na dworzec w Maniewiczach rzucił nieprzyjaciel przeszło 100 bomb z aeroplanów.

W okolicy rzeki Seretu na południe od Brodów, przedsięwzięt nieprzyjaciel szereg ataków w różnych miejscach, które wszędzie zostały udarowane ogniem naszym.

Niedaleko źródła Prutu, na południowy zachód od Ardeżeluzji, wzięliśmy dwa wzgórza, na północy i na południe od góry Kowierla na granicy węgierskiej.

Front kaukaski: Na froncie kaukaskim turcy, którzy rozpoczęli atak na froncie Ellen (Elevu?)—Chad i maden (Chobankala?), na wybrzeżu, zostali odrzuceni przy udziale naszej floty na swe dawne stanowiska.

Na zachód od jeziora Wan pomyślnie rozwija się nasza ofensywa. Wzięliśmy 3 oficerów i 174 żołnierzy tureckich do niewoli. Przy sciganiu uciekających oddziałów wroga zabita kawalerja wielu tureków.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 25-go sierpnia — Urzędowo donoszą dnia 24 sierpnia po południu:

Nad Somme niemcy pod wieczór po gwałtownym ostrzeliwaniu w lasku Soyecourt próbo-

wali podjąć atak przy pomocy granatów ręcznych. Usiłowanie ich zaraz powstrzymane zostało ogniem francuskim. Nieco później na południe od tegoż lasu przygotowano się atak niemiecki wzięto pod ogień zatorowy francuski. Niemcy nie mogli opuścić swych rowów.

W Szampanji kilka niemieckich nagłych ataków na małe posterunki w okolicy Tahure lekko odparto.

Na prawym brzegu Mozy Niemcy ostrzeliwują gwałtownie stanowiska, zdobyte przez francuzów między Fleury a Thiaumont. Liczba wziętych w czasie tych walk jeńców niemieckich przewyższyła 250, w tem 5 oficerów.

Na reszcie frontu noc była stosunkowo spokojna.

PARYŻ, 25 sierpnia. — Urzędowo donoszą 24 sierpnia wieczorem:

Na północ od Somme około godz. 5-ej po poł. wojska francuskie zaatakowały stanowiska niemieckie w okolicy Maupas. W pierwszym zaraz natarciu wzięto część wsi, znajdujące się jeszcze w rękach niemieckich i sąsiednie rowy, poczem francuzi posunęli naprzód swoją linię o 200 metrów na frontie około 2 km. rozciągającym się od kolei na północ od wsi, aż do wzgórza 121 na południowym wschodzie. W walkach tych francuzi wzięli 200 jeńców i zdobyli 10 karabinów maszynowych.

Na południowym wschodzie od Somme trwała w dalszym ciągu walka artylerii w odcinku Estrées i Lihons.

Na prawym brzegu Mozy Niemcy zwrócili kilka kontrataków przy użyciu granatów ręcznych przeciw nowemu frontowi francuskiemu, między Thiaumont a Fleury. Walki w ciągu dnia dały w zysku 300 jeńców, w tem 8 oficerów. Jest to liczba jeńców, jaką od wczoraj wzięli francuzi w tym odcinku.

„Deutschland“.

BREMA, 25.8. — Biuro Boesmana donosi: o godz. 12-ej w nocy łódź podwodna „Deutschland“ zawinęła do portu wolnego.

Depesza posła amerykańskiego.

BREMA, 25.8. — Towarzystwo Żegluga Oceanicznej otrzymało następującą depeszę od posła amerykańskiego, Gerarda: „Zechciejcie panowie przyjąć mą szczerą gratulację z okazji szczęśliwego przybycia „Deutschland“. Nietylko przyczyniła się ona do przejawienia przyjaznych stosunków pomiędzy Niemcami i Ameryką, lecz ponownie okazała również światu sprawność i przedsiębiorczość kupca niemieckiego, niemieckiego inżyniera i marynarki niemieckiej“.

Radość w Niemczech.

KOLONJA, 24.8. — Z Berlina, Bremy, Hamburga i innych większych miast Niemiec napływają doniesienia o radosnym nastroju, wywołanym wiadomością o powrocie „Deutschland“ i entuzjazmie, jakim objęte są wszystkie sfery. Wszędzie panuje nastroj, jaki można było zaobserwować w pierwszym dniu mobilizacji. Na ruchliwych ulicach i placach twerzą się wielkie tłumy, odbywają się wzruszające sceny patriotyczne. Brema przeżywa dzisiaj pewność, że oczy całego świata obecnie zwrócone są na stary gród hanzeatycki nad Wezerą. Jest to zadowolone moralne, które po stokroć wynagradza cię, jakim była wojna dla miasta tego, żyjącego wyłącznie z żegluga. Ma ono obecnie tę pewność, że podwodne łodzie handlowe nawładają z Nowym Światem regularne stosunki handlowe podczas wojny. Podróże będą się odbywały na szeroka skalę, gdyż ładunek starczy jeszcze na wiele podróży.

Zaprzeczenie angielskie.

LONDYN, 24.8. Biuro Reutersa donosi: Komunikat admiralicy opiewa: Nie ma odrobiny prawdy w fantastycznym twierdzeniu niemieckim o uszkodzeniu 19 sierpnia angielskiego okrętu wojennego. Nie trafiono pociskami żadnego okrętu oprócz krążowników Nottingham i Falmouth, o których stracie już doniesiono.

O ofensywie gen. Sarraila:

BUKARIESZT, 25.8. — Z powodu ofensywy generała Sarraila pisze „Steaugul“: Zdaje się, że operacja Sarraila miała charakter polityczny. Zadaniem jej było spowodowanie ruchu od północy, od strony rosyjsko-rumuńskiej.

Ruch ten nie nastąpił, natomiast wojsko bułgarskie podjęło ofensywę. Następstwem tego może być całkowity przewrót położenia na Bałkanie. Z chwilą, kiedy generał Sarrail dojdzie ostatecznie do przekonania, że na pomoc z północy liczyć nie może, będzie miał jedynie do wyboru: opuszczenie Saloniki lub ryzykowne stoczenie bitwy z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi.

Tem się tłumaczy usiłowania i zabiegi, jakie ostatnimi czasy w Bukareszcie bardzo wzmocniono, koalicja bowiem pragnie uzyskać odciążenie armji bułgarskiej od Saloniki.

Opuszczenie tego miasta przez wojsko koalicji miałoby ten sam skutek, co opuszczenie Gallipoli. Zabiegi koalicji w Bukareszcie mogłyby liczyć na powodzenie tylko w takim razie, gdyby ogólne położenie było dla Niemców niepomyślne, gdy tymczasem to nie zachodzi.

Przygotowanie do odwrotu.

WIEN, 25.8. „N. Fr. Presse“ donosi z dobrego źródła:

W porcie Salonickim wszystkie okręty wojenne i szpitalne na rozkaz Sarraila od 5 dni utrzymują ogień w kołach.

Są one gotowe każdej chwili do zabrania na pokład cofających się wojsk koalicji.

Szansy interwencji rumuńskiej.

BUDAPESZT, 25.8. Pod czas dzisiejszego wieczornego posiedzenia sejmku węgierskiego, hr. Tisza oznajmił w kuluarach grupie deputowanych, że po ostatnich zdarzeniach prawdopodobieństwo interwencji rumuńskiej jest znacznie mniejsze, niż przed dwoma tygodniami.

W Cavalli.

BERN, 25.8. — „Temps“ donosi z Aten: W Cavalli wysadzono 3 dywizje greckie. Greckie fortyfikacje twierdzy wydano bułgarom wraz z działami i amunicją.

Zapewnienie rządu niemieckiego.

ATENY, 25.8. Biuro Reutersa donosi: Rząd niemiecki zapewnił, że ani wojska niemieckie, ani bułgarskie nie wkroczą do miast Drama, Kawalla i Seres.

Włochy i Niemcy.

MONACHJUM, 25.8. „Münchener Neuste Nachrichten“ dowiaduje się, że wysadzone świeżo na ląd w Salonikach wojsko włoskie wysłał wódz naczelny, gen. Cadorna, tylko pod tym warunkiem, że nie wystąpi ono do walki z Niemcami.

Przywóz z Rumunii.

WIEN, 25.8. „N. Fr. Presse“ donosi z Bukaresztu: Bank Jesski (w Jassach) otrzymał zezwolenie na wywóz 5000 bochenków chleba wojennego dziennie do Austrii. Ruch wywozowy z Rumunii do mocarstw centralnych przybrał tok normalny. Pomiedzy austriacko-niemiecką spółką zbożową a tutejszymi miarodajnymi czynnikami toczą się dalsze rokowania w sprawie późniejszych dostaw.

Narady w Wiedniu.

WIEN, 24.8. W posiedzeniu gabinetu wczorajszym, któremu przewodniczył hr. Stuergh i które trwało od godz. 10 przed poł. do 1 po p. a następnie od 4 po poł. do 8 3/4 wieczora, wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

Audjencia.

BUKARIESZT, 25.8. — Poseł niemiecki, baren von Busche, został w środę przyjęty przez króla na dłuższej audjencji.

Poseł powrócił przedwczoraj do Sinaja.

Interpelacje.

BUDAPESZT, 25.8. Na dzień 30 sierpnia przedstawiono 8 nowych interpelacji, między innymi interpelację Stefana Rakowszkyego w sprawie Włoch wobec postępowania obranego przez monarchję, oraz w sprawie zaniechania ważnych zarządzeń militarnych, następnie Gezy Polonyiego, bezpartyjnego, w sprawie stosunków gospodarczych, pomiędzy Niemcami i Austro-Węgrami, oraz w sprawie zagadnień wewnętrznych i zagranicznych.

Briand o zakończeniu wojny.

„Magyar Ország“ donosi z Zurychu:

Na ostatnich posiedzeniach tajnych Senatu francuskiego omawiał Briand przez trzy dni posiedzenie polityczne i wojenne. Oświadczył on naostatek, że można się spodziewać zakończenia wojny jeszcze w roku bieżącym. O możliwości kampanji zimowej Briand wcale nie wspominał.

Rozkaz dzienny gen. Bagratowa.

BERLIN. Z głównej kwatery prasy wojennej donoszą do „Berliner Tageblattu“:

Charakterystyczny rozkaz dzienny, wydany przez generała rosyjskiego, Bagratowa, dostał się w ręce wojsk niemieckich. Rozkaz ten, rozdany wojskom dn. 2 sierpnia, na odcinku, zajmowanym przez armję gen. Bagratowa, głosi, pomiędzy innymi:

„Za kilka dni cesarzewicz — następca tronu przegładac będzie nasz front. Potrzeba zatem, aby armja rosyjska do czasu tych odwiedzin osiągnęła swój cel strategiczny, przeto zwracam się do wszystkich dowódców niższych stopni, aby poinformowali wojsko w tym względzie, że najbliższe operacje przeprowadzone i uskutecznione być muszą z taką natężoną energją, żeby podczas odwiedzin cesarzewicza — następcy tronu silny opór nieprzyjaciela został przełamany i abyśmy skutkiem tego wejść mogli tryumfalnie do Lwowa. Równocześnie powiadomić należy wojska, że osiągnięcie tego celu przyspieszy w niedalekiej już przyszłości zakończenie obecnej wojny“.

Rosyjski gubernator miejscowości okupowanych w Galicji wschodniej, Trepow, odwiedził w tych dniach niektóre miasta na Bukowinie, przyczem, z powodu zaniesionych zażaleń ze strony ludności tamtejszej, pozbawił natychmiast niektórych urzędników cywilnych ich stanowisk i odesłał ich napewno do Rosji.

Ponieważ na Bukowinie odczuwać się daje coraz bardziej brak żywności, przeto zarząd armji rosyjskiej udzielił zezwolenia na przywóz zboża z Rumunii. Wielkie firmy kupieckie z Kijowa wzięły na siebie dostarczenie żywności dla kraju okupowanego.

Walka o drogi do Lwowa.

ZURYCH, 25.8. Nadeszłe tu rosyjskie i francuskie doniesienia zgodnie stwierdzają, że na wschodnim terenie wojny przygotowuje się rozstrzygająca bitwa o posiadanie drogi, wiodącej do Lwowa. Podczas gdy armje rosyjskie, skoncentrowane w Galicji, sposobią się do nowej wielkiej akcji, armja Kaledina, operująca na Wołyniu, ma kryć ruchy armji galicyjskich. Wielkie nadzieje pokładają w generale Ruzskim, którego „Petit Journal“ nazywa godnym przeciwnikiem Hindenburga.

Z głosów rosyjskich o wojnie i kwestji polskiej.

GENEWA, 25.8. „Journal de Geneve“ ogłasza informacje, które redakcja tego pisma otrzymała od pewnej osobistości z Piotrogradu o niedawnej tajnej konferencji wybitnych rosyjskich polityków, którzy rozstrzegli szanse odrębnego pokoju i kwestję polską. Uczestnicy konferencji ustanowili następujące linje orientacyjne:

Rosji grozi niebezpieczeństwo, że nawet zwycięska wojna będzie dla niej bezowocną. Rosja straci Polskę, gdy nada jej autonomję. Jeżeli Rosja otrzyma Konstantynopol, w takim razie polityka jej odwróci się od Azji, gdzie jest ognisko rzeczywistych interesów rosyjskich.

Dalej każda konstytucja Rosji będzie zagrożona przez rewolucję. Rosja wbrew swoim żywotnym interesom została wciągnięta do wojny.

Jest w interesie reakcyjnej partji w Rosji, ażeby rzeczywiste usposobienie Polaków wyszło na jaw przez mające nastąpić ogłoszenie niepodległości Polski przez mocarstwa centralne. Aczkolwiek ten fakt nie doprowadził do natychmiastowego pokoju, to daje na przyszłość podstawę, ażeby Polskę uważać za buntowniczą prowincję i dlatego zniszczyć.

Antyle.

KOPENHAGA, 25.8. Landsding duński, obradujący w charakterze komisji, odrzucił 39 głosami sprzeciwem Antylów duńskich, zgodnie z rezolucją, powziętą przez volksting w dniu 17 b. m.

Straty rosyjskie.

SZTOKHOLM. — Z Piotrogradu donoszą, iż w walkach pod Horozanką od dnia 14-go do 17-go

sierpnia rosianie stracili 5000 zabitych. Niemcy w tym samym czasie stracili 80 zabitych i rannych.

Brusiłow pochodzi z rodziny polskiej.

Gen. Brusilow wywodzi swój ród (jak zapewnia St. Wotowski w swych opowiadaniach „Ze smutnej drogi“) z rodziny polskiej Brusilowskich, osiadłych już w 15 wieku w małej wiosce Brusowie.

Nowa „armja“ w Rosji.

Departament policji w Piotrogradzie opracowuje przepisy o połączaniu do wojska rosyjskiego wszystkich emigrantów politycznych, którzy dobrowolnie powracają do Rosji. Liczba takich emigrantów wzrasta ostatnimi czasy dość znacznie, bo rząd rosyjski przybiecał pod tym warunkiem ulaskawienie i powszechną amnestję.

Sprawa żydowska w Rosji.

„Birz. Wied.“ dowiadują się, że w kołach rządowych podniesiono kwestję rewizji prawodawstwa, dotyczącego żydów w Rosji. Podobno nie jest wykluczone zniesienie strefy osiadłości.

„Russkoje Slovo“ zaznacza, że ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje memorjał w sprawie żydowskiej, a mianowicie zestawienie skarg na nieściśle stosowanie okólnika Szczerbaczewa w sprawie zniesienia granicy osiadłości. Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza podobno wypowiedzieć się za całkowitem zniesieniem granicy osiadłości, z zachowaniem jednak normy procentowej w szkołach i t. p.

„Nowoje Wremja“ podaje wiadomość, iż rząd zezwolił na wznowienie w Rosji wszelkich dawniej zawieszonych pism żargonowych. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

OBWIESZCZENIE

Gospodarz Kazimierz Ambrozek z Biskupiej-Woli, gminy Czarnocin został zamianowany sołtysem wymienionej wsi.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
Loehrs.

Rozporządzenie Policyjne

Na zasadzie § 1 rozporządzenia Głównodowodzącego na Wschodzie, w połączeniu z § 1 rozporządzenia W. General-Gubernatora z dnia 8 sierpnia 1915 r. (Dziennik rozporządzeń Nr. 1 str. 1) wydaje w porozumieniu z Gubernatorem Wojennym dla powiatów Łódzkiego i Brzezińskiego jako też dla części powiatu Łaskiego znajdującej się pod Administracją niemiecką następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

Cena sprzedaży w obrębie Administracji z wyjątkiem miast: Łodzi, Tomaszowa, Zgierza i Pabjanic.

W hurtowej sprzedaży:

za mąkę żytnią	M. 17,75 lub Rbl. 10.1k
„ „ razową	„ 17,00 „ „ 9.72
„ „ pszenną	„ 20,00 „ „ 11.43

za 50 kg brutto, bez worka, loco składnica zbożowa lub młyn monopolowy.

W detalicznej sprzedaży:

za mąkę żytnią	M. 0,18 lub kop. 10
„ „ razową	„ 0,17 „ „ 10
„ „ pszenną	„ 0,20 „ „ 11
„ chleb żytni	„ 0,16 „ „ 9
„ „ razowy	„ 0,15 „ „ 9
„ „ pszenny	„ 0,18 „ „ 10

za polski funt = 410 gramów.

Cena sprzedaży dla miast Tomaszowa, Zgierza i Pabjanic wynosi:

W hurtowej sprzedaży:

za mąkę żytnią	M. 20,— lub Rbl. 11.43
„ „ razową	„ 19,— „ „ 10.70
„ „ pszenną	„ 22,— „ „ 12.60

za 50 kg brutto bez worka loco składnica zbożowa, lub młyn monopolowy.

W detalicznej sprzedaży:

za mąkę żytnią	M. 0,20 lub kop. 11
„ „ razową	„ 0,19 „ „ 11
„ „ pszenną	„ 0,22 „ „ 13
„ chleb żytni	„ 0,18 „ „ 10
„ „ razowy	„ 0,17 „ „ 10
„ „ pszenny	„ 0,20 „ „ 11

§ 2.

Wykroczenia przeciwko powyższym przepisom będą karane grzywną do 5000 rubli lub pozbawieniem wolności do 6 miesięcy.

Łódź, 16 sierpnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
podp. **Loehrs.**

Kącik humorystyczny

Wdzięczna.

Pani do opuszczającej służbę kucharki. Działam ci dobre świadectwo, chociaż nie byłam z ciebie zadowolona.

Kucharka. Kiedy pani taka dobra, muszę się odwdzięczyć, więc powiem pani, że klucze od kuchni nadaje się także i do spizarni.

Czy nie byłoby lepiej...

Tak, mój panie, daję panu swoją córkę za żonę, ale posag otrzymasz pan dopiero po mojej śmierci.

Czy nie lepiej byłoby zrobić na odwrót?

Teatr Miniature

CEGIELNIANA 34.

Zespół artystyczny pod kierunkiem i reżyserią **LUDWIKI SZEJERA.**

Dziś, w sobotę, i w niedzielę, dn. 26 i 27 sierpnia po dwa przedstawienia.

Małka Szwarcenkopf

sztuka w 5 aktach, Gabrieli Zapolskiej.

Orkiestra pod dyr. Chwata, Bufet na miejscu. Pocz. og. 4 18 w, Dyr. J. Wójcicki.

VII kl. Zakład Naukowo - Wychowawczy Żeński Heleny Miklaszewskiej

ul. Mikołajewska Nr 61 w Łodzi.

Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się 1-go września, lekcje 4-go. Przy pensji internat. 1771—4

W GIMNAZJUM

J. Pryssewiczówny

Mikołajewska Nr 35.

egzaminy 1-go, lekcje 5-go września.

Przełożona przyjmuje codziennie od godziny 5 — 7.

4-kl. Progimnazjum żeńskie

M. HANSENOWNY

Piotrkowska 209.

przyjmuje zapisy użycie codziennie od godz. 9 do 4-ej. Egzaminy wstępne od 21 sierpnia. Lektje rozpoczną się 1-go września. 3

Pierwsze Polskie Gimnazjum Żeńskie

Z. PĘTKOWSKIEJ I W. MACINSKIEJ

Wólczańska 55.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 1 września, lekcje 4 września. Godania przyjmuje kancelarja szkolna od 11—3. 1663—6—1

W VII-kl. Szkole Handlowej żeńskiej

C. WASZCZYNSKIEJ

(Zielona 15)

egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się dn. 28 sierpnia. Lektje 4 września. 4

8-klasowa Szkoła Żeńska Tow.

m. ELIZY ORZESZKOWEJ, ul. Spacerowa 21

podaje do wiadomości, że egzamina dla nowowstępujących uczennic do klas starszych od III-iej do VIII-iej włącznie rozpoczną się dnia 28 sierpnia o godz. 9-ej rano.

Do klas wstępnych, I-iej i II-iej egzaminy rozpoczną się dnia 31 sierpnia o godz. 9-ej rano. Od 10-go sierpnia kancelarja szkoły otwarta codziennie.

Kierowniczką Szkoły

Dr. M. Stefanowska.

Zatwierdzona przez władzę

Wyższa Szkoła Rzemiosł dla Kobiet

Apolonii Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.

Kurs wyższy i niższy, kończące kurs otrzymują patenty na nauczycielki robót

w szkołach ludowych i kierowniczką w szkołach robót. Wykładane są przedmioty: haft biały, kolorowy i kościelny, koszykarstwo, guzikarstwo, wypalanie na drzewie, wyrzynanie na szkło, król, kwiaty stoją, rysunki, oraz wszelkie roboty ręczne praktyczne i artystyczne. **Dla pań nauczycielek i freblerek, kurs pospieszny.** Lektje rozpoczynają się 4 września od g. 3—6 i od 6—9 wiecz. Zapis uczennic od g. 2—7 wiecz. Przy szkole pracownia robót kościelnych, przyjmuje się zamówienia na nowe i wszelkie reperacje. Przy szkole pracownia, przyjmuje się zamówienia na wszelkie roboty ręczne oraz szyte bielizny. 1

4-ro klasowy Zakład Naukowy żeński

H. Cholewickiej, Piotrkowska 120 (3 piętro, front)

prowadzony według najnowszych wymażeń higieny i pedagogiki, daje wychowawczo ogólnie średnio, przygotowuje do rozszerzonych zawodów z szerokim uwzględnieniem rozwoju samodzielnego myślenia i troski wychowawczej nauczania. Zapis codziennie między 10—3. Egzaminy wstępne i poprawkowe 20 i 31 sierpnia. Lektje 1-go września. —4

Szkoła Przygotowawcza Kształkująca H. Cholewickiej (Piotrkowska 120)

zapewnia dzieciom troskliwą opiekę i staranne przygotowanie do szkoły średniej. Zapisy między 10 — 3. Lektje 1-go września. 4.

Roczne i półroczne

Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Przedmioty wykładowe: arytmetyka handlowa, buchalterja, korespondencja, prawo cywilne i handlowe, ekonomja polityczna, nauka o handlu, stenografja, kaligrafja. Półroczny kurs uzupełniającej buchalterji oraz stenografji dla osób, które posiadają świadectwo ze znajomości zasad tych przedmiotów. **Początek wykładow 16 Września** Kancelarja w czasie wakacji otwarta w poniedziałki, środy i piątki od 6-ej do 7-ej popołudniu. 1556—6

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

Marji Wesolek,

ul. Piotrkowska Nr 84,

przyjmuje chłopczyków i dziewczynki od lat 7 i gruntownie przygotowuje do szkół średnich wszelkiego typu.

— Liczba dzieci ze względu na wychowawczych ograniczona. —

Przy szkole Zakład Freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4 i Kursy pedagogiczno freblowskie.

Warunki bardzo przystępne. Zapisy i informacje codziennie od 9—2

Kursy przedmiotowe inż. M. Barszczewskiego

Placowa Nr. 13.

przyjmuje zapisy do grup maturalnych na świadectwa z 4, 5, 6, 7, klas z łaciny i poszczególnych przedmiotów. Informacji udziela kancelarja (Placowa 13 od 5—7 godz. wieczorem. 3.

Magazyn kapeluszy

C. Kalinowskiej

PIOTRKOWSKA Nr. 152,

(dawniej Piotrkowska 26),

poleca nowości na sezon bieżący, a także przyjmuję wszelkie przeróbki.

Ceny przystępne. — — Ceny przystępne.

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiamy Sz. Panów Krawców, że sklep z przyborami krawieckimi pod firmą B. Kessler z dnim 24 b m. przeszedł na własność byłego Towarzystwa Komandytowego pod firmą „Przygodzki, Kessler i S-ka“ i obecnie pod powyższą firmą prowadzony będzie, wobec tego prosimy o niepłacenie żadnych rachunków panu Brunonowi Kesslerowi, gdyż w przeciwnym razie będą uznane za nieważne.

Towarzystwo Komandytowe pod firmą „Przygodzki, Kessler i Ska.“ Dzielna Nr 4.

TARCZE z ORŁAMI BIAŁEMI

dla polskich szkół, biur i lokali prywatnych, wydane przez **S-kę Chlebowski i Michałowski p. f. Tow. Wyd. „SWIT“** w Warszawie, nabyć można we wszystkich poważniejszych księgarniach i składach mat. pismienych 1876—6

BARDZO WAŻNE.

potwierza stołownia Międzynarodowa Piotrkowska 62 wydaje obiady 3 dań do domów 50 kop. z 4-ch na miejscu 55.

Flaki—porcja 35 k do domów—30.

Resztki, Cegielniana 43.

Sprzedż do 3 popoł. z 40% tan. n. c zw. Uwaga: STAŁA CENA. Towar, welus z jedw i bat. na bluzki od rb 150 do rb. 3. Szewioty, Boston Melange, czar. z biały w kratki i w paski. Muślin—de-jeu, Alpaga i t. d. na damsk. i męzk. kostjumy od r. 8,— rb. 20. Materiały balowe i żalobne, na fartuchy i różne chustki i t. d.

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

„SWITEZIANKA“ Piotrkowska Nr 83.

nowozałożona mleczarnia zaopatrzona stale w świeży nabiał. Wydaje również na porcje: kawę, herbatę, mleko zsiadłe i słodkie, kefir i t.p. Ceny przystępne!

TURECKIE TYTUNIE

fabr. B. R. Sosidi z Konstantynopola, nadeszły do składu tabacznego **S. Nowińskiego**, Piotrkowska Nr 145, w podwórzu. 1627 3

Kto ryzykuje, ten wygrywa!

Wielka Hamburgska Loteria Państwowa. Kolosalne szanse przedstawia Hamburgska Loteria Państwowa, ciągnięcie której wkrótce nastąpi

Miljon marek

jest aw. największą główną wygraną. Może być również jedna z następujących wygranych.

Mk. 900000, 890000, 880000, 870000, 860000, 850000, i t. d. specjalnie Mk. 500000, 300000, 200000, 100000 i t. d.

Loterja składa się z 7 kl. Wę. ksze wygrane I—7 klasy są:

ew. **Marek 50000, 80000, 70000, 30000, 20000, 100000** i jeden milion marek.

Losy do pierwszej klasy wysyłam po cenie urzędowej:

Mar. 2.50 Mar. 5 Mar. 10

1/4 losu 1/2 losu 3/4 losu
Tabelki wygranych i pieniądze wygrane szybko wysyłam po każdym ciągnięciu, plany oficjalne **bezpłatnie**. Poleca się zamawianie kilka losów, gdyż wówczas szanse wygrania znacząco się powiększają. Klientom moim wypłaćm już 7-krotnie wielkie premja, ostatnio 2-krotnie w jednym roku.

Ponieważ zamówienia zawsze bardzo licznie napływają i losy zapasowe szybko są rozehwytywane, polecam **jak najszybsze** zamawianie takowych.

I. Damman, Hamburg.

KÖNIGSTRASSE 25.

Firma założona w 1851 roku Najstarsza i najwięcej znana Kolekta Główna.

Należności najlepiej przek. pocz. Porto tylko 20 fen. (listy koszt. 15 fen.) Subkolektorzy, którzy pragną za prowizję i na korzystnych warunkach przysłać losy do 349 Państwowej loterii, z e c h e a niezwocznie zwrócić się do mnie.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrdzie praktykująca 20 lat, przyjmuje. Piotrkowska 182 w podw. —10

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowe na zastaw uchemości

(Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: I ul. Zachodnia Nr 31 II Pasaż-Majera 11 (Mikołajowska 23) zawiadamiają, iż **7 września 1916 r.** i dni następujących odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej Nr 31.

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych, we właściwym czasie a zastawionych w Oddziale I Zachodnia Nr 31 i w Oddziale II Pasaż Majera Nr 11 (Mikołajowska 23). Podczas licytacji prolongata zastawów wystawionych na licytację przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów zastawów podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim“. **Procent należy już teraz wpłacać.** 344—0

Lekarz-Dentysta

Marja Sibera

b. zarządzająca lecznicą St. Dąbrowskiego

MIKOŁAJEWSKA 53 przyjmuje od 9—1 i od 3—7 w

Lekarz Dentysta

S. GORDIN

Konstantynowska 13.

Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—113—8

Oddaliśmy firmie

ADOLF RICHTER

Łódź, Przejazd Nr. 20.

Warszawa, Leszno 1315.

Wylączną reprezentację naszego opatentowanego obuwia wojennego HELLERAU (D. R. G. M. № 635234 i 645369 N. P. R. przyj.) na okupowane przez wojska sprzymierzone terytorja Królestwa Polskiego, Rosji i Kurlandji i prosimy ze wszelkimi zapytaniami i zleceniami zwracać się do powyższej firmy.

Na opatentowaną markę naszego obuwia wojennego zwracamy szczególną uwagę, ze względu na ukazujące się ostatnio podrabiania, które w każdym poszczególnym wypadku będziemy sądowo prześladować.

Niemieckie Warsztaty Akcyjnego Tow. HELLERAU pod Dreznem.

177—1

**Polskie 8-klasowe
Gimnazjum Filologiczne
A. ZIMOWSKIEGO w Łodzi,**
ulica GUBERNATORSKA № 3. (róg Mikołajewskiej)

Podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że kancelaria gimnazjum przyjmuje podania codziennie od godz. 11 do 2 po poł.

Egzamina rozpoczną się 22 sierpnia. Przy gimnazjum otwarte będą dwie klasy wstępne: niższa i wyższa, oraz klasa podwstępna dla chłopców od lat 6 do 8. Dla zamiejscowych otwartą będzie pensjonat.

3574—22

Szkoła techniczna (Technikum) z jęz. wykładowym polskim
w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.

Kurs trwa 3 lata. Kończący kurs otrzymuje patent na stopień pomocnika inżyniera sztuki budowlanej, elektrotechniki lub mechaniki. Wykładane są przedmioty ogólnie kształcące fachowe i języki: polski, niemiecki, francuski. Na pierwszy kurs przyjmujemy kandydatów i kandydatki z wykształceniem minimalnie 3 klasowym. Młodzież z wykształceniem średnim może być przyjęta na kurs 3. Do przygotowawczych klas przyjmujemy młodzież z wykształceniem początkowym. Przy szkole własne warsztaty. Egzamin wstępny 20 sierpnia. Informacji udziela i zapis przyjmuje kancelaria codziennie między 3 — 7 godz.

3587—15 — 1

ZAKŁAD FREBLOWSKI, dla dzieci od lat 4—6
Szkoła KOEDUKACYJNA PRZYGOTOWAWCZA
dla dzieci od lat 6-ciu. Przygotawia się do wszystkich średnich zakładów naukowych.

KURSY FREBLOWSKIE
IDY JANOWSKIEJ
Łódź, Passaż - Szulca № 11 (róg Długiej).
Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 4—6 po południu. Zajęcia rozpoczynają się od 1 września.

Szkoła Handlowa Żeńska
Lucyny Siennickiej
Piotrkowska 157.

Zawiadania niniejszym Sz. Sz. Rodziców i Opiekunów że zapis nowowstępujących odbywa się codziennie w kancelarii szkoły od 10 do 2. Egzamin dn. 31 VIII i 1 i 2 września. Lekcje 4 września.

Zakład Frebrowski
Stefanii Osmałowskiej
Skwerowa 18,
(naprzeciw ogrodu). Przyjmuje dzieci od lat 3—7, dla starszych kurs przygotowawczy. Zajęcia rozpoczynają się 1 września. Zapisy codziennie od 11—2. Przyjmuje się uczennice na praktykę.

W Prógimnazjum Polskiem
Józefa Radwańskiego
w Łodzi, Zawadzka 9.

Egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się w poniedziałek, 28 sierpnia o g. 8 i pół r. lekcje 1 września.

Ogłoszenia drobne:

1. Szukam chłopca do terminu, do szwoce Benedykta 24 Kubik. 2

2. Potrzebne uczennice do pracowni sukien i okryć damskich zaraz ulica Piotrkowska № 243 m. 12 parawa oficyna I piętro W. Krzemieńska.

3. Potrzebny czeladnik stolarski Zachodnia № 51. 1779—1

4. Rutynowana nauczycielka z wyższym patentem i maturzystą Szkoły Handlowej udziela lekcji. Mikołajewska 27 m. 7. Tamże lekcje muzyki. 1846—2

5. Pan B. S. A. nowy tanio sprzedam Szosza Pabianicka 50 m. 10

6. Potrzebny uczeń roznościciel do Nowego Kurjera Łódzkiego — 0

7. Szukam dla uczniów szkół średnich troskliwą opiekę, dobrą kuchnię, warunki przystępne, szczegóły Władysława 86 m. 7 naprzeciwko ogrodu Mikołajewskiego. 1574—7

8. Skradziono portfel z pieniędzmi w sumie rubli 64 i paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisława Gabrysiaka — 1

9. Stefan Grabiński zgubił paszport niemiecki wydany w Kutnie — 1

10. Zaginął dowód № 115230 Odrożeniu z I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 1739—1

11. Zaginął weksel wystawiony przez Annę Świętłokę, na Świętłokę sumę Rb. 100. ostrzega się przed wybleim. 3740—0

LUKANA Sensacja! Od dziś!

„OSTRZEŻENIE”
w 5 częściach
(Ofiara Szatana)

Dramat zgubnej namiętności, z rzutem oka na niwę nieboszczaków w piekle i czyszcju.

Początek dnia, w sobotę, i jutro, w niedzielę, o godz. 3, 4 i pół, 6, 7 i pół i 9; w dni powszednie o godz. 5, 7 i 9. Passe-partout nie ważne. 775—1

Pierwsza Szkoła Rękodzielnicza dla kobiet
A. Krowickiej i L. Jasińskiej
w Łodzi ul. Karola № 16.

Nagrodzona wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej. Lekcje rozpoczynają się 1 września. Zapisy od 15 sierpnia codziennie między 10—12 rano i od 2—6 po południu. 1679—13

Łódzka druga 8-kl.
Szkoła Handlowa
(Dzielnia 50-A).

Zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe do wszystkich klas od wstępnej do 7-jej włącznie rozpoczną się dnia 28 sierpnia.

Kancelaria przyjmuje podania codziennie od godz. 11 do 1. 1554—7

8-kl. Polskie Gimnazjum Żeńskie Realne
z prawami wstępu na Wszechnicę Szwajcarskie.
ulica Kamienna 10.

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy dla nowych kandydatek do 8-tu klas włącznie i poprawkowe rozpoczną się 28 sierpnia.

Kancelaria otwarta do godziny 2 po poł.

Kierowniczką
Marja Pruszyńska.

1567—4—1

Jess, Kawecki i Ska
Przejazd 42/44

polecają wagonowo i ze składu

Cement, Gips, Wapno
fakturę smołową, masę sklepną oraz materiały opałowe.

W szkole robót rącznych
Heleny Lipińskiej,
Mikołajewska 34 m. 47, nauka rozpoczyna się 1 września. Lekcje od 9—1 i od 4—6. Po skończeniu kursu wydaje się patenta

Proszę żądać wszędzie

atramenty
szkolne i kolorowe, tylko:
Marjana Waclawa
GLINSKIEGO.

Lekarz-Dentysta
Feliks
SEIDENGART
powrócił,
Zawadzka 10.

Lekarz — dentysta
P. Żytnicka
powróciła
Konstantynowska № 9
przyjmuje od 9—1 i od 3—7